Żywa historia Gorlic — wywiad z panem Dymitrem Sabatowiczem

Wywiad z panem Dymitrem Sabatowiczem, dotyczący życia przed drugą wojną światową i podczas okupacji w nieistniejącej już łemkowskiej wsi Długie.

Dymitr Sabatowicz

Urodzony 28 października 1926 roku w Długim. Ukończył pięcioklasową szkołę podstawową w Czarnem. W 1947 roku razem z rodziną przesiedlony do Jarzębca w powiecie Braniewo. W rodzinne strony powrócił w 1964 roku i zamieszkał w Siarach.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panem Dymitrem Sabatowiczem przeprowadzony 17 lutego 2020 roku przez Urszulę Karasińską (emerytowanego pracownika MBP w Gorlicach) w Siarach w obecności Aleksandra Gucwy.

Serdeczne podziękowania dla pana Aleksandra Gucwy za pomoc w poszukiwaniu osób chętnych do udzielenia wywiadu.

Spis treści:

00:00:55 — łemkowska wieś Długie
00:01:50 — dzieciństwo i życie rodziny w Długiem (podróż do Gorlic z drewnem na sprzedaż, wyjazd w poniedziałek, by być we wtorek na targu)
00:04:36 — pierwszy przyjazd do Gorlic w wieku 5 lat (opis targowicy, rynku z kocimi łbami i brodatymi Żydami, widok pierwszego motocykla)
00:07:35 — zakupy dokonywane przez ojca w Gorlicach (m.in. nafta, sól)
00:08:08 — opowieść o nafcie w czasie okupacji
00:08:58 — trzyletnia szkoła podstawowa w Czarnem (nauczyciel Michał Obrzut z Limanowej, po nim Edward Wilhelm z Poznania)
00:12:36 — historia nauczyciela religii ks. Pawlyszyna i jego żony, nauczycielki w Radocynie
00:15:50 — „Zabawki to były tylko swojej roboty”
00:16:41 — wypas bydła razem z chłopakami z Wyszowatki, wspólne zabawy
00:17:34 — chłopięcy handel wymienny ze Słowakami przed wojną i w czasie okupacji (wymiana np. owoców jałowca na rodzynki, cukier)
00:20:50 — polskie rodziny w Długiem (poczta prowadzona przez Dobrzańskiego)
00:22:55 — handel „kropką”
00:24:22 — rodzina Franciszka Łódki drugą polską rodziną w Długiem
00:25:58 — dziady chodzące po prośbie — opis (wyznaczanie przez sołtysa rodziny mającej gościć dziada)
00:27:32 — „Kiedyś w Długiem była karczma i dwie cerkwie”
00:29:05 — łemkowski ubiór
00:31:42 — „Ani majtek, ani rajtuz, kierpce, tak ubranym w zimie, do 20 stopni mrozu szło się do szkoły”
00:33:32 — „Ojciec uczył się w Kromerze, mieszkał w Ruskiej Bursie (przez dwa lata, gdyż wybuchła wojna — przyp. red.), a mnie wojna na pięciu latach szkoły zastała II wojna”
00:34:25 — opis wytwarzania sukna z wełny owczej, które przędli mężczyźni
00:36:10 — potrawy: sery, bryndza, produkcja oleju lnianego (opis), gotowanego z cebulą i korkowanego w

butelkach, solenie mięsa, marynowanie baraniny z czosnkiem, wędzenie sadła w błonach z żołądka
00:40:43 — kawalerka — zabawy dla paru wiosek; „muzykanta mieliśmy bardzo dobrego, Siwiak się pisał (miejscowy Cygan — przyp. red.)”
00:44:27 — okres tuż przed wybuchem II wojny światowej; kopanie okopów na Magurze
00:46:20 — wkroczenie Niemców
00:47:29 — zastrzelenie Niemca przez nauczyciela ze Zdyni
00:49:04 — „W partyzantce nasz sąsiad był”; partyzancki bunkier w lasach koło Długiego

Wiersze ojca Dymitra Sabatowicza recytowane przez syna w języku łemkowskim